

"Życie nie jest prostym i łatwym do przejścia korytarzem, którym podążamy wolni i nieskrępowani"

Jest labiryntem, w którym musimy nieustannie szukać drogi, często czujemy się zagubieni i wystraszeni ciągle trafiamy w ślepe zaułki. Jeżeli jednak nie tracimy wiary, to na pewno otworzą się przed nami drzwi. Być może nie te, o których myśleliśmy, ale zawsze będzie za nimi czekało na nas coś dobrego.

A.J. Cronin

Znalazłam te zdania w jednym z maili.

Były wstępem do życzeń świątecznych.

Tak bardzo określają moje myśli, że postanowiłam się nad nimi zatrzymać.

Często kurczowo trzymamy się jednej wersji życia.

Bojąc się zmian.

Kiedyś byłam świadkiem wiary, która polegała na zaufaniu.

Ludzie oddawali swoje oszczędności biednym i robili miejsce dla cudów.

I one naprawdę się zdarzały.

Ci ludzie dalej żyli, znajdowali źródła dochodu, czasem lepsze od poprzednich.

Po tym doświadczeniu wiem już, że wszystko jest kwestią wiary.